

Sygnatura akt VI Ka 568/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **17 lipca 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn

Sędziowie SO Małgorzata Peteja-Żak (spr.)

SO Piotr Mika

Protokolant Anna Badura

przy udziale Marka Dutkowskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej w G.

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2018 r.

sprawy **W. S.** ur. (...) we W.

syna T. i H.

oskarżonego z art. 263 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 28 lutego 2018 r. sygnatura akt IX K 1610/16

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 568/18

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 17 lipca 2018r.

Oskarżony W. S. stanął pod zarzutem tego, że w okresie od 01.01.1993r. do 06.10.2015r. w G. i G. posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci rewolweru gazowego podwójnego działania marki (...) kal.9 mm o nr (...) współczesnej produkcji niemieckiej z nasadką do wystrzeliwania ładunków świetlnych i wyciorem do czyszczenia i konserwacji broni wraz z 5 sztukami rewolwerowych naboju gazowych kal. 9 mm produkcji niemieckiej z gazowym ładunkiem rażącym (...) oraz 3 sztukami rewolwerowych naboju alarmowych kal.9 mm (...), tj. popełnienia przestępstwa z art. 263 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 28 lutego 2018r., w sprawie o sygn. IX K 1610/16, uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, kosztami procesu obciążając Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonego Prokurator, który zarzucił wyrokowi obrazę przepisów prawa procesowego w postaci art. 167 kpk i art. 366 § 1 kpk mająca wpływ na treść orzeczenia polegającą na niewyjaśnieniu przez Sąd I instancji istotnych okoliczności sprawy w przedmiocie dalszych decyzji podjętych wobec oskarżonego związanych z wydanym pozwoleniem na posiadanie broni poprzez zaniechanie ustalenia czy w okresie od 1 stycznia 1993r. do 6 października 2015r. wydano decyzję o cofnięciu uprawnień do posiadania broni przez W. S., w tym ustalenia i przesłuchania osób, które w zakresie swoich obowiązków wykonywały czynności związane z wydawaniem decyzji o cofnięciu pozwolenia na broń, dokonania sprawdzeń urzędzeń ewidencyjnych w których odnotowuje się fakt wydania decyzji o cofnięciu uprawnień, w szczególności rejestru wydanych decyzji oraz dokonania ustaleń czy po wejściu w życie w dniu 20 marca 2000r. ustawy z dnia 21 maja 1999r. o broni i amunicji zwracano się do oskarżonego o dostarczenie aktualnego zaświadczenia lekarskiego i psychologicznego o braku przeciwwskazań do posiadania broni gdyż niewyjaśnienie niniejszej okoliczności, tym samym przyjęcie niepełnych ustaleń faktycznych przez Sąd na podstawie niekompletnych dokumentów zawartych w teczce broni skutkowało uniewinnieniem W. S. od popełnienia zarzucanego czynu podczas gdy istniały przesłanki do obligatoryjnego weryfikowania warunków jakie musi spełniać osoba posiadająca pozwolenie na broń, w tym przedłożenia co pięć lat zaświadczenia lekarskiego i psychologicznego oraz weryfikowania danych o karalności, którego to warunku oskarżony nie mógł spełnić z uwagi na karalność w 2010r. za przestępstwo umyślne, co z kolei obligowało organ do cofnięcia pozwolenia na broń.

W oparciu o tak uzasadniany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Prokuratura nie zasługuje na uwzględnienie, zaś analiza przeprowadzonego w sprawie postępowania, uzasadnienia zaskarżonego wyroku, zaprezentowanej w nim oceny dowodów oraz lektura środka odwoławczego skutkuje uznaniem apelacji za bezzasadną.

Wbrew czynionemu zarzutowi, Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące i pełne postępowanie dowodowe, oczywiście w części dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, dokonując dalej wszechstronnej oceny zebranych dowodów, nie uchybiając zasadom wiedzy, logicznego rozumowania ani doświadczenia życiowego, rzetelnie, w sposób jasny i wyczerpujący przedstawiając tę ocenę następnie w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Wskazał zatem, którym dowodom i w jakim zakresie dał wiarę, a które dowody, choć wiarygodne, nie wniosły wiele do meritum sprawy.

Obszerne wywody apelującego Prokuratora w kontekście przeprowadzonych dowodów wydają się w pełni akceptować ustalenia Sądu orzekającego, tak gdy idzie o wydanie oskarżonemu decyzji – pozwolenia na broń, sam moment zakupu broni przez oskarżonego, jej posiadania w miejscu zamieszkania i jej zatrzymania w październiku 2015r., na co wskazuje przeważająca część uzasadnienia środka odwoławczego. Nie kwestionuje On także, jak się zdaje, treści przywołanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 września 1993r., w sprawie o sygn. P 2/93, w którym to Trybunał ten uznał niekonstytucyjność przepisów wprowadzających terminowość pozwoleń na broń. Brak było jego zdaniem także i podstaw prawnych do przyjęcia, iż pozwolenia wydane pod rządem obowiązującego uprzednio rozporządzenia z dnia 12 grudnia 1986r. zachowują swą moc nie dłużej, niż do dnia 31 grudnia 1992r. Tym samym – co podkreśla w swoim piśmie Naczelnik Wydziału Postępowania Administracyjnych KWP w K. w piśmie z dnia 4 sierpnia 2017r., a z czym zdaje się także zgadzać skarżący - wszystkie pozwolenia na broń są pozwoleniami bezterminowymi, co oznacza, iż bez znaczenia pozostaje adnotacja zamieszczona w pozwoleniu na broń (a w praktyce wbita pieczęć z oznaczeniem terminu ważności).

Prokurator, uwzględniając wszystkie te ustalenia Sądu I instancji, zwraca jednak uwagę na fakt niekompletności akt broni, zarzucając Sądowi meriti bezczynność w dążeniu do ich odtworzenia oraz brak konsekwencji w ustaleniu osób, które w latach 1990 – 2006 zajmowały się wydawaniem lub przedłużaniem ważności pozwoleń na broń gazową, mimo takich możliwości, na co wskazuje treść przywołanego wyżej pisma z KWP K.. Zdaniem apelującego brak w niniejszej sprawie ustaleń odnośnie osób, które zajmowały się weryfikowaniem po 2000 roku ustawowych przesłanek w zakresie

tego czy konkretna osoba (tu: oskarżony) spełniała wszystkie wymagania prawne by wydane jej pozwolenie na broń nie zostało jej cofnięte, stanowi istotny brak dowodowy, zwłaszcza przy uwzględnieniu takich okoliczności, jak skazanie oskarżonego W. S. w 2010 roku za przestępstwo umyślne oraz fakt jego leczenia psychiatrycznego w latach 80-tych i 90-tych. Podnoszone wyżej okoliczności, przyznane wszak przez oskarżonego i wynikające z lektury akt sprawy, stanowić miały przesłanki do wydania decyzji o cofnięciu uprawnień do posiadania broni, a zatem zdaniem skarżącego przedmiotem badania przez Sąd miało być to czy taka decyzja została wydana względem W. S..

Niewątpliwym w niniejszej sprawie było, iż oskarżony w następstwie podania z dnia 8 września 1990r. otrzymał decyzję – pozwolenie na broń o określonych nr i serii, ważne do dnia 31 grudnia 1992r., które następnie – na skutek wspomnianego wyżej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego – zostało uznane za bezterminowe. Trzeba jednak stwierdzić, że wbrew czynionemu zarzutowi Sąd Rejonowy dokonał niezbędnych ustaleń we wskazanym przez skarżącego zakresie, dochodząc do słusznych wniosków o posiadaniu przez oskarżonego pozwolenia na broń bez ograniczenia go terminem. Co więcej – w żadnym wypadku zgromadzone dowody nie dały podstaw do stwierdzenia, iż względem oskarżonego została wydana decyzja o cofnięciu uprawnień do posiadania broni bądź że w ogóle taka procedura została wszczęta z urzędu, a podnoszone przez Prokuratora wątpliwości nie znajdują oparcia w materiale dowodowym. Jest prawdą, iż przywołane przez skarżącego przepisy ustawy z dnia 21 maja 1999r. o broni i amunicji (zwłaszcza zaś jej art. 15 i 18) stanowią o negatywnych przesłankach do wydania pozwolenia na broń, tudzież o przesłankach do wydania decyzji o cofnięciu takiego pozwolenia. Jest też faktem, iż W. S. sam przyznawał przed Sądem, iż leczył się psychiatrycznie i neurologicznie na przełomie lat 80-tych i 90-tych, zaś z jego karty karnej, wg stanu na październik 2015r., wynikało, że jest osobą karaną za czyn z art. 205 § 2 dkk wyrokiem prawomocnym z dnia 30 sierpnia 2010r. Okoliczności te, przyznane wszak przez Sąd, nie oznaczają same jednak podjętego z urzędu postępowania administracyjnego w przedmiocie cofnięcia uprawnień do posiadania broni. Do akt sprawy oskarżyciel dołączył nadesłane do KPP w G. przez KWP we W. uwierzytelnione dokumenty (przekazane przez KWP w K.) dotyczące posiadania przez oskarżonego broni palnej gazowej (wniosek W. S., zawiadomienie z Zakładu (...) Sp. z o. o. w G. o nabyciu przez niego broni, pismo KWP w K. o przekazaniu akt broni celem dalszej realizacji). Wbrew zarzutowi, Sąd I instancji pomimo tego na rozprawie zwrócił się do KWP we W. o nadesłanie odpisu całości akt dotyczących broni gazowej posiadanej przez oskarżonego. Pismem z dnia 30 maja 2017r. uzyskał od Zastępcy Naczelnika Wydziału Postępowań Administracyjnych KWP we W. uwierzytelnione odpisy wszystkich dokumentów dotyczących broni gazowej oskarżonego, przesłane wcześniej przez KWP w K. i składające się z 9 kart. Przegląd akt dowodzi, iż składają się na nie: zawiadomienie Zakładu (...) Sp. z o. o. w G. z dnia 21 listopada 1990r. o nabyciu przez oskarżonego broni, opinia środowiskowa o W. S., zaświadczenie lekarskie oraz zaświadczenie o niekaralności, postanowienie Sądu Rejonowego w Katowicach o wpisie do rejestru handlowego spółki, życiorys wnioskodawcy i jego podanie, pisma KWP we W. i KPP w G. dotyczące realizacji dalszych czynności procesowych. W nadesłanych aktach jest jeszcze jeden kluczowy dokument w tej sprawie, mianowicie postulowany przez skarżącego wydruk z rejestru ewidencji – sprawdzenie w (...) osoby oskarżonego, z którego wynikają jego dane osobowe, adres, ilość broni (pistolet 1), jej typ, rodzaj, marka, numer, kaliber, a także wydanie decyzji (pozwolenie na broń), numer akt i jednostka rejestrująca (KA KWP K.), rodzaj wydanego dokumentu (legitymacja posiadacza broni). Datą ostatniej legalizacji jest dzień 7 września 2015r. ze statusem sprawdzenia: „zakończony” (k. 212 akt sprawy). Nadto, jak wynika z dalszego pisma KWP we W. z dnia 22 czerwca 2017r., jednostka ta nie posiada żadnych innych akt tej sprawy, dysponując tymi przesłanymi przez KWP K. i przesyłając Sądowni wszystkie posiadane kopie dokumentów dot. sprawy oskarżonego (k. 242). Z posiadanych materiałów i znajomości sposobu prowadzenia spraw pozwoleń na broń w latach 90-tych wynikało zatem jedynie to, iż oskarżony otrzymał 26 listopada 1990r. pozwolenie na posiadanie broni, określone terminem ważności do dnia 31 grudnia 1992r., zgodnie z przybitą na dokumencie (podaniu) pieczęcią (k. 242).

W tej sytuacji zdaniem Sądu odwoławczego Sąd merytoryczny dysponował wszelką – całą posiadaną przez Policję dokumentacją, z której nie wynika w żadnej mierze by względem oskarżonego W. S. zostało wszczęte z urzędu postępowanie administracyjne o cofnięcie mu uprawnień do posiadania broni, nawet pomimo podnoszonych przez skarżącego przesłanek ku temu (karalność za umyślne przestępstwo, brak przedkładania co pięć lat przez oskarżonego zaświadczenia lekarskiego lub psychologicznego). Czym innym pozostaje zatem podnoszona w apelacji kwestia czy oskarżony spełniał wszystkie wymagania by posiadane pozwolenie mu cofnąć, a czym innym stwierdzenie, iż do

tego w istocie przed październikiem 2015r. doszło. Przesłuchiwanie w związku z tym osób, które w zakresie swoich kompetencji po 2000 roku mogły weryfikować z ramienia jednostki KWP K. okoliczność czy określona osoba spełnia wszystkie wymagania by pozwolenie na broń jej cofnąć jest w sprawie niniejszej bezprzedmiotowe i nieuzasadnione, wszelkie bowiem zapisy dotyczące posiadania broni przez oskarżonego znajdują się w załączonych do akt sprawy aktach broni palnej gazowej, w tym zwłaszcza wynikają z dołączonego tam policyjnego wydruku (...). Ewentualny zapis o cofnięciu pozwolenia (wydanej decyzji) czy też wszczętej w tym przedmiocie procedurze także zatem z całą pewnością znalazłby się w tym dokumencie. Trudno także w takich realiach sprawy twierdzić, że teczka broni W. S. jest niekompletna.

W tej sytuacji słusznie Sąd Rejonowy uznał, iż nie sposób zarzucić oskarżonemu posiadania broni gazowej i amunicji bez pozwolenia. Sąd odwoławczy podzielił w pełni tok rozumowania i wnioskowania Sądu I instancji. Zebrane dowody nie dały jednoznacznych podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, dlatego rozstrzygnięcie uniewinniające należało utrzymać w mocy.

Zgodnie z art. 636 § 1 kpk koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

6 VIII 2018r.